

Oszuści na ławie oskarżonych

data aktualizacji: 2013.02.15 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Pierwszy akt oskarżenia w sprawie gangu wyłudzającego pieniądze od osób starszych trafił w minionym tygodniu do Sądu Okręgowego w Łodzi. Częścią układanki jest „skierniewicki odłam” śledztwa. Podejrzanymi w tej sprawie są dwie kobiety. Wkrótce do sądu trafić ma akt oskarżenia przeciwko dziewiętnastoletniej Ramonie P., która wyłudziła od 80-latki ze Skierniewic 200 tysięcy złotych.

W minionym tygodniu Prokuratura Okręgowa w Łodzi skierowała akt oskarżenia przeciwko dwóm osobom oskarżonym o udział w grupie przestępczej, która wyłudzała pieniądze od starszych osób tzw. metodą na wnuczka czy córkę. Kobiety oszukały co najmniej pięć osób z różnych miast Polski, od których wyłudziły ponad 88 tys. zł. Działały w Łodzi, Gdańsku i Łomży. Grozi im do 12 lat więzienia. To pierwszy z zapowiadanych przez śledczych aktów oskarżenia w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej. Według prokuratury kobiety, Anica G. oraz Aleksis Ł., działały w ramach gangu, który wyłudzał pieniądze tzw. metodą na wnuczka od starszych osób w całym kraju.

Częścią układanki w sprawie jest skierniewicki odłam śledztwa. Podejrzanymi są również kobiety pochodzenia romskiego, który wyłudziły lub próbowały wyłudzić od osób starszych ponad 300 tys. zł. Wkrótce do sądu trafić ma akt oskarżenia przeciwko dziewiętnastolatce Ramonie P.. Druga z oszustek ma być poszukiwana międzynarodowym listem gończym.

Scenariusz działania oszustów był za każdym razem podobny. Telefon do osoby starszej i prośba o szybką pomoc w rozwiązaniu problemu. Osoba dzwoniąca podawała się bądź to za córkę, która od lat przebywa za granicą, bądź dawno niewidzianego wnuczka. Tłumaczyła, że ma wypadek samochodowy, potrzebuje pieniądze, po kwotę zgłaszał się współnik oszustwa. Jak ustalili śledczy oszuści najczęściej dzwonili do poszkodowanych z terenu Niemiec lub Anglii. Pośredniczki – osoby, które zgłaszały się po gotówkę, dzień przed „skokiem” przybywały do miasta, gdzie osoba starsza mieszkała.

Romana P. podczas wstępnych rozmów przyznała się do wyłudzenia w połowie lutego 2012 roku od 80-letniej mieszkanki Skierniewic 200 tysięcy złotych. 19-lątka została rozpoznana przez kobietę.

Tekst i fot. anw